Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. _____

cena pojedyńczego egzemplarza 10 groszy

DRWĘCA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodn. we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłatu wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,30 zł. Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,89 zł.

Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druk i wydawnictwo „Spółka Wydawnicza“ Sp. z o. p. w Nowemmieście.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 15 gr, na stronie 3-łamowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe słowo (tłuste) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Adres telegr.: „Spółka Wydawnicza“ Nowemiasto-Pomorze.

ROK XV. NOWEMIASTO-POMORZE, CZWARTEK, DNIA 17 STYCZNIA 1935 NR. 8

Nasza polityka zagraniczna w komisji budżetowej.

Tylko referent i przedstawiciele BB. są z polityki zagr. zadowoleni. — Polityka min. Becka dla kraju niezrozumiała. — Słuszna krytyka ze strony Klubu Narodowego.

Warszawa. W ubiegły czwartek komisja budżetowa Sejmu omawiała budżet ministerjum spraw zagranicznych, a na posiedzeniu wieczornem ministerjum sprawiedliwości. **Poseł Walewski**, przedstawiając budżet min. spraw zagranicznych, twierdził, że preliminowany jest w wysokości **40** miljonów, a **mniejszy** jest od budżetu zeszłorocznego o **27** tysięcy. Ze szczególnym naciskiem podkreślił rozwój pracy eksportowej, działalność placówek konsularnych i gospodarczych.

— Zorganizowaliśmy — twierdził mówca — organizujemy nowe placówki konsularne głównie w krajach dalekiego wschodu, jak **Chiny, Japonja, Mandżurja i Australja.**

Podkreślił doniosłość traktatu z 8 marca 1934 r. o **zniesieniu wojny celnej z Niemcami** oraz **porozumienia handlowego również z Niemcami** z dnia 11 października 1934 r.

W roku ub. bawiło w Polsce przeszło 600 dygnitarzy, z tego 60 francuskich, 17 angielskich, 44 amerykańskich, 67 austrjackich i 107 niemieckich itd. **Specjalną pieczołowitością cieszyła się opieka nad emigracją,** zwłaszcza w dziedzinie kulturalnej i gospodarczej. Co do **wydalenia robotników polskich z Francji**, to rząd polski czuwa nad tem zagadnieniem i nie dopuści do wykroczeń przeciwko uprawnieniom, uzyskanym dla robotników polskich.

Szkolnictwo polskie cieszy się również gorliwą opieką władz rządowych. Liczba szkół polskich zagranicą jest nikła, ale ilość dzieci polskich wzrasta. **W Stanach Zjednoczonych** języka polskiego uczyło się **350** tysięcy dzieci, a we Francji ponad **27** tysięcy. Pomyślnie rozwija się **harcerstwo na emigracji,** osiągając najwyższy rozwój w Stanach Zjednoczonych, gdzie jest około 60 tys. harcerzy.

Wiceminister Szembek uzupełniał wywody referenta Walewskiego, podkreślając poszczególne ustępy i dodając dane cyfrowe.

Poseł Piotrowski (PPS.), stwierdził, **że polityka zagraniczna min. Becka jest dla kraju niezrozumiała,** zwłaszcza wobec ostatnich rozmów w Rzymie i zapowiedzianych rozmów w Londynie. Bez przesady można powiedzieć, **że niema kraju w Europie, w którym polityka zagraniczna byłaby, jak u nas, osłonięta tajemnicą. Co do emigracji, to widzi mówca zaostrzenie kursu przeciwko emigrantom** i dlatego rząd powinien obmyśleć sposoby ratunku. Zwrócił uwagę na fundusze specjalne, które od szeregu lat stanowią nietykalną cyfrę przeszło 9 miljonów złotych. Co do szkolnictwa, to w St. Zjednoczonych prowadzi się wielką akcję wynarodowienia młodzieży nietylko przez czynniki handlowe, ale także, niestety, przez sfery kompetentne.

Poseł Zieliński (Str. Narod.) krytykuje obecną niezrozumiałą naszą politykę zagraniczną. — Odebrano mu głos.

Poseł Zieliński (Klub Narodowy) po poruszeniu kilku zagadnień budżetowych zwrócił uwagę na traktat z Niemcami. Nie wszyscy pokładają w nim nadzieję. Jako przykład mógł służyć przedewszystkiem Gdańsk. Krzyżują się interesy polskie i niemieckie. Senat gdański rozwiązał stronnictwa polityczne. Uznano w Gdańsku, że rewolucja narodowo-socjalistyczna obowiązuje w Gdańsku wszystkich obywateli. Lotnicze towarzystwa w Gdańsku weszły w skład organizacyj lotniczych Rzeszy. Policja gdańska otrzymała niemieckie mundury i uzbrojenie, ale reakcja na te pociągnięcia ze strony M. S. Z. nie nastąpiła. Wprawdzie zawarto układy z Gdańskiem, ale nie potrafiono sprostać zadaniom, jakie się tam nasunęły. Układ, zawarty między żeglugą polską, a kompanjami hamburskiemi, oddał w ręce niemieckie linje komunikacyjne między Gdynią a bliskim i dalekim zachodem, jak gdybyśmy po to budowali port gdyński, ażeby najważniejsze arterje przekazywać zachodniemu sąsiadowi. Bierności, którą M. S. Z. stosowało do zagadnień polsko-niemieckich i odwrotnie, należy przeciwstawić niezwykłą energję, którą rozwinęło w stosunku do Czechosłowacji. Jak gdyby na dany sygnał zgóry rozpoczęła się kampanja przeciwko Czechosłowacji w obronie tamtejszej mniejszości polskiej. Należałoby się zastanowić, która grupa ludności, zamieszkałej zagranicą, zasługuje na większą opiekę, czy mniejszości nasze w Czechosłowacji czy w Rzeszy Niemieckiej.

Przewodniczący Byrka: Panie Pośle, czy nie zgodziłby się Pan, aby o polityce zagranicznej nie mówić na komisji budżetowej, zwłaszcza wobec zapowiedzianego exposé min. Becka?

Poseł Zieliński: Chcę się zastanowić, jak funkcjonował aparat M. S. Z., czy mam prawo mówić w tych granicach?

Przewodniczący Byrka: Pan, jako były dyplomata, sam znajdzie najlepszą drogę, jaką należy obrać z tego miejsca.

Zieliński: Jaka grupa mniejszości polskiej, w Czechosłowacji czy w Niemczech, zasługuje na większą opiekę? Ze sprawozdania rady organizacyjnej Polaków zagranicą widać, że sytuacja ludności polskiej jest niezwykle ciężka. Mimo to nie słyszeliśmy o wydatnej pomocy ministerjum, gdy chodzi właśnie o ludność polską, zamieszkałą w Niemczech.

Nawiązując do pobytu w Warszawie ministra Louis Barthou, zaznaczył mówca, że nie dość umiejętnie traktowano naszego sojusznika i krytykował naszą taktykę dyplomatyczną w pakcie wschodnim.

Przewodniczący Byrka ponownie prosił, aby mówca ograniczył się do spraw budżetowych.

Zieliński: Czy mam to uważać za odebranie mi głosu?

Byrka: Jeżeli się Pan przygotował do przemówienia na inny temat, to istotnie muszę prosić o przestanie.

Zieliński: W tych warunkach zrzekam się głosu.

Ostra krytyka Min. Sprawiedliwości.

Mówca Klubu Narod. o sprawach sądowych i wolności osobistej. — Przedstawiciel Klubu Lud. o nadmiernych aresztach prewencyjnych i w sprawie niezależności sędziowskiej. — Przedstawiciel P.P.S. przeciw Berezie Kartuskiej.

Warszawa. Przy obradach nad budżetem ministerstwa sprawiedliwości komisji budżetowej Sejmu **posłowie opozycyjni wystąpili z ostrą krytyką** działalności tegoż ministerjum. Imieniem **Klubu Narodowego poseł dr. Liwo** wyraził zdziwienie, że Sąd Najwyższy nie załatwił dotychczas protestów wyborczych.

Poseł poruszył dalej sprawę sądownictwa spraw politycznych. **Art. 83 konstytucji poddaje tę sprawę** pod kompetencje sądów **przysięgłych, ale instytucyj tych sądów niema dziś wszędzie**, a tam, gdzie one są, przestępstwa polityczne podciąga się pod kategorję przestępstw zwykłych. **Komplety sędziów przysięgłych, rozpatrujące sprawy polityczne, są dobierane odpowiednio** albo też są dozorowane. Gdyby minister zapytał się **sędziów,** dowiedziałby się, że **uchylają się oni od sądzenia spraw politycznych.** Jest to bowiem **gwałt sumienia,** a **boją się o chleb**. Są też sędziowie, którzy w interesie państwa i opinji publicznej sądzą według swego sumienia i tym opinja publiczna oddaje hołd. **Ale słabsze charaktery ulegają i wprowadzają do swojej pracy politykę.**

Mówca poruszył działalność wiceprezesa sądu okręgowego w Starogardzie, Jodłowskiego, który pomimo okólnika ministerjalnego, zabraniającego sędziom działalności politycznej, jest członkiem „Strzelca“ i BBWR. W sierpniu ub. r. wygłosił on referat na zebraniu **„Strzelców“ we wsi Brzeźno** i powiedział, że, **jeżeli ktoś mieć będzie sprawę sądową, niech przyjdzie do niego.**

Min Michałowski: — A pan temu wierzy?

Poseł dr. Liwo poruszył następnie sprawę wolności osobistej i częstych konfiskat.

Mówiąc o ministerjum sprawiedliwości, **nie można przejść spokojnie obok sprawy Berezy. Poniża się tam godność ludzką i maltretuje więźniów. Bereza Kartuska to sąd doraźny** — tylko inaczej unormowany. Gdzież więc tutaj wpływ wychowawczy silnego rządu, jak tem szczyci się BB, skoro chroni się za Berezę i Brześć. W opinji przeciętnego obywatela zarysowuje się przekonanie, że najwyższem dobrem dla tych, którzy w ten sposób się chronią, jest utrzymanie się **przy władzy.**

Ludowiec poseł Langer poruszył sprawę przepełnienia więzień, nadmiernych aresztów prewencyjnych i wreszcie zwrócił się do ministra z wezwaniem o przywrócenie pełnej niezależności sędziowskiej.

Bardzo mocne przemówienie wygłosił poseł **Niedziałkowski** z PPS, który pominął nasuwające się kwestje, a dotknął tylko dwóch spraw, charakteryzujących dzisiejszą sytuację w Polsce. **Pierwsza to sprawa Berezy Kartuskiej.** Pozostawiając na uboczu stronę polityczną, pragnął usłyszeć z ust miarodajnych, na czem polega uzasadnienie prawne samego powstania w Polsce obozów koncentracyjnych. **Ludzie, oskarżeni o pospolite zbrodnie, nawet o wojskowe szpiegostwo, mają wszelkie uprawnienia, wypływające z prawa karnego, mają wszelkie możliwości obrony. Tymczasem powstała pewna grupa ludzi, która wbrew wszelkim przepisom prawa polskiego została wyrwana z pod wszelkiej opieki prawa i znajduje się raptem w więzieniu, gdyż obóz izolacyjny jest więzieniem i to na czas nieokreślony.** Nikomu przytem nie przyszło do głowy, że z punktu widzenia prawnego trzeba było stworzyć choćby jakieś minimum podstawy prawnej.

Drugi przykład dotyczył konfiskat artykułów, podpisanych przez b. posła Hermana Liebermana.

Min. Poniatowski na komisji sejmowej.

Warszawa. Komisja budżetowa obradowała nad budżetem Min. Rolnictwa. Referował pos. Karwacki. Podkreślił, iż nie było jeszcze ustawy, tak trudnej w wykonaniu, jak dekrety oddłużeniowe. Polska musi posiadać zakaz przywozu obcego zboża. Następnie referuje budżet lasów państwowych. Uważa, iż wyniki końcowe tego budżetu są dobre.

Mowę wygłosił także min. Poniatowski, który nic nowego nie powiedział. Oświadczył tylko, iż wobec niemożności podniesienia produkcji rolniczej trzeba zwiększyć różnorodność rolniczą, aby móc zastąpić własnemi produktami produkty, dotąd przywożone z zagranicy, co jednak wymaga kapitału, którego niema. Trwogą napawa wyniszczenie lasów prywatnych. Było dawniej u nas (1920 r.) 37 proc. lasów, teraz jest zaledwie 20 proc.

W dyskusji przemawiali przedstawiciele różnych klubów, skarżąc się na różne niedociągnięcia władz i na samowolę administracji.

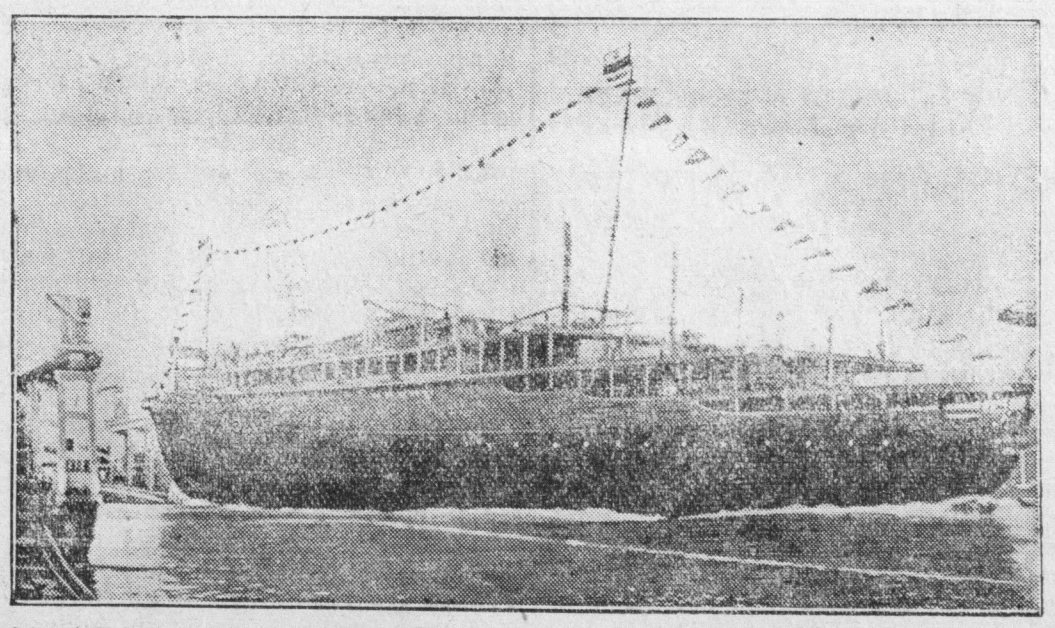

Pierwszy polski wielki statek motorowy „Piłsudski” spuszczony niedawno na wodę w stoczni włoskiej w Monfalcone.

Proces narodowców w Łodzi.

Echa wypadków 3-go maja przed Katedrą.

Łódź, 14. 1. Dziś w Sądzie Okręgowym rozpoczęła się sensacyjna rozprawa z oskarżenia prokuratora **przeciwko 19 członkom** Obozu Narodowego w Łodzi, oskarżonym o przestępstwa z artykułów 165, 154, 127, 155, 170, 163, 23 i 174 K. K. Wśród oskarżonych na czoło wysuwa się **pięciu radnych łódzkich**, wśród nich **mec. Kowalski**, wybrany wiceprezydentem miasta.

Rozprawie przewodniczy wiceprezes Sądu okręgowego Ilinicz w asyście sędziów Wyrobienki i Grzesiowskiego. Oskarżenie wnosi wiceprokurator Kozłowski.

Obrońcy.

Do obrony zgłosiło się z różnych miast Polski **kilkunastu pierwszorzędnych** adwokatów, m. in.: dziekan Jan Nowodworski, Zbigniew Stypułkowski i pos. Zieliński z Warszawy, dr. Jan Pierącki ze Lwowa, Edward Retinger z Lublina, Ignacy Barski z Tomaszowa Lub. oraz Franciszek Szwajler, Bryński, Brzeziński i Brochocki z Łodzi. Lista adwokatów świadczy o rozmiarach tego procesu politycznego i wielkiem zainteresowaniu nim w całej Polsce.

Rozprawa toczy się w pierwszej sali Sądu Okręgowego, gdzie rozszerzono ławę oskarżonych i powiększono ilość miejsc dla obrony oraz przydzielono większą ilość miejsc dla sprawozdawców sądowych.

Około 130 świadków.

Przewiduje się, **iż rozprawa, rozpisana tylko na trzy dni,** wobec ogromu materjału, **potrwa 5—7 dni.** Samych świadków dowodowych będzie przesłuchanych **50**, między nimi dowódca dywizji piechoty, gen. Olszyna-Wilczyński, ze strony **zaś obrony** zjawi się na procesie w charakterze świadków około **80** osób. Obrona powołała na świadków m. in. pp.: senatora Joachima Bartoszewicza, prezesa zarządu głównego Str. Narodowego, posła prof. Romana Rymarskiego, prezesa parlamentarnego klubu narodowego i posła Karola Wierczaka, sekretarza generalnego Str. Narodowego, których wprawdzie sąd odrzucił, niemniej na rozprawę przybędą.

Cztery grupy oskarżonych.

Oskarżonych **możnaby podzielić na cztery grupy:** jedni zostali **pociągnięci** do odpowiedzialności za **udział w zajściach w Katedrze** i wokoło niej w dniu **3 maja** r. ub., inni za **przemówienia i nawoływania do obalenia rządu obecnego,** reszta za **należenie do tajnej organizacji.** Osobną grupę stanowi Henryk Konarzewski i Feliks Kierski, którzy są oskarżeni **o drukowanie nielegalnych odezw.** Znacznej części oskarżonych zarzuca się prawie wszystkie przestępstwa z wymienionych wyżej artykułów.

Należy tu przypomnieć, iż w początkach śledztwa toczyły się dochodzenia w kierunku artykułów 95, 96 i 97 K.K. **i uwięzieni narodowcy byli z początku podejrzewani,** iż chcą obalić rząd na drodze gwałtu i rewolucji i to właśnie w Łodzi. **Następnie jednak zarzucono ten kierunek śledztwa** i pozostał tylko artykuł 154 i inne, zarzucające podsądnym należenie do tajnych związków, rozpowszechnianie nielegalnych ulotek i nieprawdziwych wiadomości, mogących wywołać niepokój publiczny, opór władzy itd.

Dla korzyści i względów czysto materjalnych żydzi często przechodzą na katolicyzm.

Chodzi tylko, czy z przekonania czy dla względów doczesnych. — Kościół kat. wobec żydów-neofitów.

Prasa codzienna w ostatnich czasach coraz częściej notuje **fakty przyjmowania Chrztu św. przez żydów, ale wraz z tem częściej sygnalizuje powrót żydów nawróconych,** a nawet **ich potomków do judaizmu.** Zydzi nawróceni stali się nawet przedmiotem żywej polemiki. **Niedawno** w ich obronie wystąpił sanacyjny **„Czas", kwalifikując** napaść na tak zwanych **„wychrztów" i drwiny z nich jako bluźnierstwo (!).** W sprawie przyjęcia Chrztu przez żyda najtrudniejszym momentem jest kwestja, czy dany neofita jest **chrześcijaninem z przekonania, czy dla jakich względów doczesnych.**

Prasa żargonowa cyfrowo wykazuje, że żydzi, którzy przyjmują Chrzest, czynią to dla korzyści i względów czysto materjalnych: albo dla zawarcia małżeństwa z chrześcijanką albo dla karjery zawodowej. **Z chwilą, kiedy zmiana wyznania przestała być tym potrzebnym czynnikiem — neofici powracają do wiary swych przodków.** Co więcej nawet — jak znów sygnalizowała ta prasa — ci neofici szerzą prozelityzm na korzyść judaizmu, mianowicie żydowscy mężowie jednają dla judaizmu swe żony-chrześcijanki, bądź żydowskie żony werbują dla swej wiary mężów-chrześcijan.

Przykre te fakty nie mogą nie budzić poważnych refleksyj i zastrzeżeń. **Bezwątpienia do Kościoła katolickiego mają i powinny wejść wszystkie narody, stanowiąc jedną owczarnię z jednym Pasterzem,** ale wraz z tem **nie wolno** na Chrzest zapatrywać się jako na **czynnik tej czy innej karjery doczesnej.** Od postępowania samych neofitów zależy, aby wzbudzili do siebie zaufanie. Kościół katolicki, przyjmując żydów na swe łono, zawsze stosował najdalej posuniętą ostrożność, pilnie badając dyspozycje duchowe aspiranta do Chrztu i zawsze będąc przeciwnym masowemu udzielaniu Chrztu oraz pośpiechowi w tej sprawie.

Zgon ks. prałata Stychla.

W sobotę zmarł w swem mieszkaniu w Poznaniu po krótkiej chorobie ks. prałat Antoni Stychel. Smierć nastąpiła naskutek udaru serca. Przy łożu zmarłego obecni byli lekarze i ks. Matuszczak.

Wieść o zgonie zasłużonego kapłana i wielkiego patrjoty wywołała w całem Poznańskiem głęboki żal. Wszak Zmarły w życiu publicznem Polaków wybitną odgrywał rolę.

Ks. prałat Stychel, proboszcz kolegjaty św. Marji Magdaleny, urodził się 13. 6. 1859 r. w Dłusku. Po ukończeniu gimnazjum studjował na politechnice w Berlinie, przerzucił się jednak po walce kulturalnej na teologję (uniwersytet w Würzburgu). Święcenia kapłańskie otrzymał w seminarjum duchownem w Gnieźnie. **Od r. 1898 do 1918 był posłem na sejm pruski i do parlamentu Rzeszy.** W czasie tym wsławił się całym szeregiem **mężnych wystąpień w obronie praw Polaków.** Zasługi jego z tych czasów zapisały się złotemi zgłoskami na kartach historji walk o **utrzymanie polskości naszych ziem.**

W Polsce Niepodległej ks. prałat Stychel piastował od r. **1919 do 1922** mandat posła do sejmu, a od r. **1922 do 1927 senatora. W jednej i w drugiej izbie był wicemarszałkiem.**

Największy żal wzbudzi zgon jego niewątpliwie w kołach katolickich robotników, którym w charakterze prezesa Zarządu Głównego Związku Katolickich Towarzystw Robotników Polskich od roku 1892 bez przerwy przewodniczył.

Nie będzie w Polsce amnestji ogólnej.

Ministerstwo Sprawiedliwości czyni przygotowania do ułaskawienia przeszło 500 przestępców politycznych. Nie jest to żadna amnestja, lecz chodzi o ułaskawienie poszczególnych osób.

Ułaskawionych zostanie przedewszystkiem przeszło 400 komunistów, którzy uzyskają przedterminowe zwolnienie.

Poza tem ułaskawienie obejmuje wielu chłopów, skazanych za udział w rozruchach chłopskich w Małopolsce. Ponieważ ułaskawienie związane jest z szeregiem skomplikowanych czynności kancelaryjnych, całkowite przygotowanie ułaskawień potrwa jeszcze pewien czas.

Min. Sprawiedliwości zażądało akt spraw wszystkich więźniów, którzy mają być ułaskawieni.

Po nadejściu opinji sądów wnioski przedstawione zostaną p. ministrowi sprawiedliwości. Ułaskawienie wszystkich 500 więźniów nastąpić ma jeszcze w ciągu bieżącego miesiąca.

26 stycznia uchwalenie Konstytucji.

Już i ordynacja wyborcza podobno przygotowana.

Warszawa. W kołach politycznych uważają za rzecz pewną, iż Senat uchwali Konstytucję w tym tygodniu w brzmieniu, uchwalonem przez senacką komisję. Następnie sprawa wróci do Sejmu i ma być załatwiona w rocznicę pierwszej uchwały sejmowej, t. j. w dniu 26 stycznia rb. Według pism warszawskich należy się spodziewać wielkich obchodów, pochodów, akademij według znanego już i ustalonego programu.

Podobno ma być już przygotowana ordynacja wyborcza, która ustala okręgi jednomandatowe i głosowanie na osoby. W miejscowościach zaś o ludności mieszanej przewiduje się blokowanie głosów polskich, by w ten sposób zabezpieczyć przedstawicielstwo ludności polskiej. Najbliższa przyszłość pokaże, ile w tych pogłoskach jest prawdy.

Jakie poprawki wstawiono do projektu nowej Konstytucji.

W ostatniem posiedzeniu Komisji senackiej wstawiono do projektury nowej Konstytucji następujące poprawki:

1. Poseł nie może sprawować mandatu senatorskiego.
2. Ustawa oznaczy urzędy i stanowiska, których przyjęcie pociąga za sobą utratę mandatu poselskiego.
3. Posłowi nie wolno wykonywać czynności, nie dających się pogodzić ze sprawowaniem mandatu, pod skutkami, określonemi w ustawie".

Nowy artykuł w rozdziale „Wymiar sprawiedliwości" brzmi:

„1. Sędziów mianuje Prezydent Rzeczypospolitej, jeżeli ustawy inaczej nie stanowią.

2. Organizację sądów, tudzież odrębne stanowisko sędziów, ich prawa i obowiązki oraz uposażenie określą ustawy".

Bardzo ważny jest następny nowy artykuł:

„Sędzia nie może być pociągnięty do odpowiedzialności karnej bez zezwolenia właściwego sądu dyscyplinarnego, ani zatrzymany bez nakazu sądu, chyba, że został schwytany na gorącym uczynku".

Wprowadzono pozatem trzy nowe ustępy tej treści:

1 Zadna ustawa nie może zamykać obywatelowi drogi sądowej dla dochodzenia krzywdy lub szkody.

2. Poręcza się wolność osobistą, nietykalność mieszkania i tajemnicę korespondencji.

3. Ustawy określą warunki, w jakich może być dokonana rewizja osobista lub domowa albo naruszona tajemnica korespondencji.

W głosowaniu przyjęto wszystkie poprawki referenta. Również przyjęto szereg poprawek sen. Makarewicza (Chrz, Zj. Społ.) Odrzucono natomiast poprawkę sen. Horbaczewskiego (Ukr.) który domagał się autonomji dla ziem, zamieszkałych przez większość ukraińską.

Tak poprawiony projekt Konstytucji przyjęto w głosowaniu w całości. Przesłany będzie teraz Senatowi, który zajmie się nim w środę, 16 bm.

Konwersja pożyczek samorządowych.

Warszawa. Min. skarbu wydał rozporządzenie, ustalające zasady i warunki konwersji na pożyczki długoterminowe kredytów krótkoterminowych, udzielonych związkom samorządowym przez B. G. K. Rozporządzenie ustala również warunki spłat zaległych rat, odsetek i innych należności ubocznych z tytułu pożyczek długo i krótkoterminowych, udzielonych związkom przez Bank Gospodarstwa Krajowego i banki komunalne. Rozporządzenie to zostało wydane na podstawie dekretu Prezydenta o prawie gospodarki i finansów związków komunalnych.

Konwersji na pożyczki długoterminowe podlegają: 1. krótkoterminowe pożyczki, udzielone samorządom przez B. G. K. przed 1 kwietnia 1934; 2 nieuiszczone do dnia 28-go października 1934 r. spłaty, a należne za czas do 1 kwietnia 1934 r. raty z tytułu pożyczek długoterminowych oraz odsetki i inne opłaty uboczne z tytułu pożyczek krótkoterminowych i długoterminowych, udzielonych przez B. G. K. i banki komunalne. Wymienione wyżej należności B. G. K. ulegają przed dokonaniem konwersji obniżeniu o 17 procent za czas od 1 kwietnia 1932 do 2 października 1934 r., o ile nie zostały zapłacone, ulegają umorzeniu.

Konwersji nie podlegają pożyczki samorządowe i komunalne z funduszu budowlanego. Okres umorzenia długoterminowych pożyczek konwersyjnych rozporządzenie ustala na 36 i pół lat, a oprocentowanie na 5 i pół procent rocznie. Rozporządzenie weszło w życie od 12 stycznia r. b.

Komunikat Dyrekcji Kolei.

Ministerstwo Komunikacji (telegram nr. 42351|2 K. R. z dnia 5. I. 35 r.) kasuje z dniem 20 stycznia 1935 r. postój poc. nr. 617 i poc. nr. 618 na przystanku osobowym Górna Grupa, odcinek Grudziądz-Laskowice.

Wincenty Migurski. 39

28-LETNIE WYGNANIE

CZYLI UCIECZKA MOJA Z SYBIRU Z ŻONĄ I DWOJGIEM NIEŻYWYCH DZIECI.

Zdarzenie prawdziwe z 1835 r.

(Ciąg dalszy).

Po napisaniu listu do atamana zapieczętowałem go czarną pieczęcią i poszedłszy do Albiny, w głębokiem zamyśleniu na kanapie siedzącej, zawołałem:

— No! moja kochana żono, z mojej strony wszystko gotowe!...

— Gotowe — żałosnym powtórzyła głosem — Boże mój, co to jutro z nami będzie!... A po chwili namysłu dodała:

„Czekaj, mój drogi, poradzimy się naprzód Boga, albowiem od niego zaczynać nam należy!"

To mówiąc, wzięła ze stolika książkę do nabożeństwa, św. Tomasza a Kempis, uklękła przed wizerunkiem Zbawiciela, ścisnęła ją w swych rękach, jeszcze nierozłożoną i wzniósłszy oczy do Boga, gorąco się modliła.

Stojąc na boku, patrzałem na nią ze wzruszeniem, z taką czcią i uszanowaniem, jakie się nadziemskim tylko istotom należą. Bo i rzeczywiście, jeżeli który z moich czytelników doświadczy kiedyś tak świętego uczucia, jakiegom ja wtedy doznał, to się przekona, że nigdy ukochana kobieta nie wydaje się uczciwemu człowiekowi tak drogą i piękną, jak wówczas, gdy się modli. Wówczas zdaje się, że widzi się anioła stróża, nad sobą w każdej chwili czuwającego. Byłem więc pewny, że modły tego chodzącego anioła lepszą przyszłość nam zapowiadają.

Tak na modlitwie nie przeszło i parę minut, gdy Albina, dotąd ściśniętą księgę raptem otworzyła i na stronnicy 64 księgi i rozdziału 22 pod Nr. 5, następne słowa wyczytała:

„Po co chcesz odkładać do jutra przedsięwzięcie swoje? Powstań, zaczynaj natychmiast i mów: „Teraz jest czas do działania, teraz czas do walczenia, teraz czas sposobny do poprawy. Jeżeli się źle czujesz i strapienie cię uciska, teraz jest czas także i do zasługi".

Niech sobie więc każdy wyobrazi, cośmy oboje uczuli, przeczytawszy te słowa! One, jakby widocznie z woli Boga pochodzące, przejęły nas największą otuchą i wdzięcznością dla Niego!

Więc z największą skruchą upadłem na kolana i korząc się przed Boskim majestatem, zawołałem:

— Boże! Coś świat z miłością i z nieszczęściem stworzył prawie w jednej chwili, błogosław nam w naszych zamiarach!

Wspomniany gabinet był tak niewielki, że prócz malutkiego pod oknem stolika i dwóch krzeseł, obok niego stojących, nic nie było. Do niego udałem się po modlitwie, pokryłem stolik czarnem suknem, zasłoniłem okno takąż chustką, postawiłem na stole czarny krucyfiks, położyłem u stóp jego trupią głowę, na lewym brzegu stolika dużą księgę, na prawym arkusz zapisanego papieru, w środku kałamarz z wetkniętem piórem i list z czarną pieczęcią. Blask lampy nierówny, oświecając ściany i inne przedmioty, przedstawiał jakiś czarodziejski, a zarazem i straszny widok. Do tak przygotowanego naumyślnie dla lepszego wrażenia pokoiku przywołałem Magdusię. (C. d. n.)

WIADOMOŚCI.

Nowemiasto, dnia 16 stycznia 1935 r.

Kalendarzyk. 16 stycznia, Środa, Marcelego P. M., Ottona M. 17 stycznia, Czwartek, Antoniego Op.
Wschód słońca g. 7 — 36 m. Zachód słońca g. 15 — 55 m.
Wschód księżyca g. 13 — 57 m. Zachód księżyca g. 6 — 50 m.

Z miasta i powiatu.

Dziwny pośpiech.

Lubawa. W ub. niedzielę obiegła miasto wieść o odebraniu p. J. Spiżewskiemu, dzierżawcy Hotelu Polskiego, już od 20 bm. koncesji na sprzedaż napojów alkoholowych i to bez dłuższego wypowiedzenia. W uzasadnieniu podano, że odebranie nastąpiło wskutek trzykrotnego oskarżenia p. Sp. za przekroczenie godzin policyjnych i przepisów ustaw skarb. Zarządzenie Izby Skarbowej wywołało tu zrozumiałe poruszenie i pewnego rodzaju zdziwienie. Nie dano nawet p. Sp. odpowiedniego czasokresu na pozbycie się zapasów monopolowych.

Mecz ping-pongowy.

Lubawa. W Nowy Rok odbył się między 33 Pom. Drużyną Harcerzy a K. S. „Biały Orzeł" mecz w ping-pong, który zakończył się zwycięstwem 5:0 na korzyść harcerzy. Ze strony „Białego Orła" wystąpili pp. S. Błaszkowski, L. Dembowski, Wł. Żebrowski, a barw harcerzy bronili pp. S. Grabowski, R. Umiński, S. Stienss, Fr. Cibura i M. Piętka. Gra obfitowała w kilka ciekawych momentów. Gracze 33 Pom. Drużyny Harcerskiej górowali nad swymi przeciwnikami opanowaniem gry i techniką.

W niedzielę, 13 bm., odbyła się między powyższemi klubami rozgrywka rewanżowa. Gra była naprężona. Mimo, że 33 Pom. Drużyna Harcerska wystąpiła w osłabionym składzie, odniosła ona zwycięstwo i wygrała rewanż w stosunku 4 : 1.

Do lubawskiego Komitetu Niesienia Pomocy Powodzianom

wpłynęły następujące dalsze datki za miesiąc listopad—grudzień 1934 r.

Lista składek Nr. 491 po 2 zł: dr. Wierzbowski, Czajkowski Wł., Will; po 1 zł: Przeradzki L., Broniewski, Wesołowski, Jankowski Fr., Maliszewski, Kasprowicz, Czajkowski, Szulc, nieczytelny; po 0,50 zł: nieczyt., Leska H., B. O.; 0,20 zł: Stefańska; Piasecka 1 koszulę, Żmijewski Fr. 5 par pończoch, Żero Fr. 1 p. pantofli, Nadolny Tad. drobne towary zimowe, apt. Wolski 2 ubrania.

Lista składek Nr. 492 po 1 zł: Jankowski, Kaszubowska; po 0,50 zł: Raczyński, N.N., Renkiel; po 0,20 zł: Raszkowski, Empel; Czajkowski 3 p. papieru list., Lietz 2 czap., Bestjanowa odzież, Łążyńska 2 p. pończoch, Cierkowska 2 czapki, halkę, pończochy i pióra.

Lista składek Nr. 493 po 0,50 zł: Ast, Mroczyński, Firański, Pronobis, Kłosowski, Szczepański, Breński, X.X., Czajkowski Alfr., Gołębiewski; 0,20 zł: Jakób; Domanowski ubranie i czapkę, Tułodziecki 3 p. trzewików, 1 śniegowce.

Lista składek Nr. 494 po 1 zł: Zelazna, Piłat Maks., NN., Pasierby, Weireich; 0,60 zł: N.N.; po 0,50 zł: Bratkowski, nieczyt., Draszewska, Węgrzynowski, Salewski; 0,20 zł: Kisielewska; Ewertowski pół ctn. kartofli.

Lista składek Nr. 495 3 zł: Licznerska E.; 2 zł: Narloch; po 1 zł: N.N., Licznerski; po 0,50 zł: Swiniarski, Wyżlic, Drzymalski Wł., Jagusz, Jagusz E., Langowski, Banacki, Breńska, N.N., Maliszewski, Kościński, Kaus, Miszewska; 0,30 zł: Dembicka; po 0,20 zł: Drzymalski, Mazur; Drzymalski J. 2 koszule, Truszczyński 1 ubranie, Dakowska 3 p. trzewików, Kasprzycka 1 tuz. pończoch, Neumann Fr. 1 lampę naftową, Czajkowska 1 p. bucików.

Hallo! Uwaga! Krzyżowcy! Druhowie Okręgu Nowomiejskiego.

Nożyce do ręki i wyciąć!

Nowemiasto. Już naprzód uwiadamia Okręg nowomiejski wszystkich swoich Druhów, że ustalony został termin przeprowadzenia **kursu** jednodniowego **pracy zarządowej** na dzień 27 stycznia (niedzielę) w Nowemmie ie, prawdopodobnie w lokalu szkoły powszechnej. O wszelkich zmianach doniesiemy jeszcze przed dniem 27-go. Kurs przeprowadzi sekretarz generalny, ks. Fr. Zynda, który zapowiedział na ten dzień swe przybycie. Wszelkie zgłoszenia podawać do ks. Zakrzewskiego w Nowemmieście. Okręg prosi i nalega, by stawiło się jaknajwięcej Druhów na ten kurs pracy zarządowej, który ma rozszerzyć tu i ówdzie ciasne i egoistyczne pojęcia Druhów co do kierowników poszczególnemi oddziami. Czekamy również na **Wasze sprawozdania roczne**, a dodajemy Wam otuchy do podjęcia się tego sprawozdania przysłowiem starem (jednak, co stare, to najlepsze, mówi niejeden!) „Kto się nie leni, zrobi złoto z kamieni"! Przypominamy dalej: **ułożyć program pracy** na przyszły kwartał, bez niego rządzi się stowarzyszenie jak „szara gęś po niebie".

Zaledwie 50 lat pozostaje Wam, Drodzy „Krzyżowcy" — Druhowie do wytężonej pracy dla krzyża, którego kurczowo trzymać się macie, a to powinno Wam dodawać bodźca do nieustannej pracy, temwięcej takiej, która opiera się na fundam. nieśmiertelnych, bo „Najmilsza Bogu się zdała pracującej ręki chwała" — Karpiński.

Okręg Nowomiejski P. Brzozie—Tylice.

Z życia Gimnazjum.

Nowemiasto. W dniu 13 bm. z inicjatywy Dyrektora Gimnazjum Koło Rodzicielskie dokonało otwarcia „Kasyna Uczniowskiego". Dwie sale (izby), przeznaczone na ten cel, wypełnili PP. Przedstawiciele Władz i urzędów oraz rodzice młodzieży szkolnej. Zebranie zagaił Dyrektor Gimnazjum, dr. Komassa, poczem obecni spożyli wspólnie podwieczorek, w czasie którego przygrywała lokalna orkiestra. Z pośród rodziców zabierali głos pp. Zakrzewski, Nowaczyk, mjr. Iwankowski i inni. Mówcy zgodnie podkreślali cel i zadanie „Kasyna Uczniowskiego", które, zdaniem ich, winno być praktycznym warsztatem pracy gospodarczej wychowańców Gimnazjum, a równocześnie rozwijać uczucia altruistyczne.

Młodzież przy współpracy starszych (matek) zorganizuje ciepłe drugie śniadanie dla uczniów, które będą sprzedawane po cenie kosztów własnych, a dla ubogiej młodzieży bezpłatnie.

Rodzice wypowiedzieli się, by młodzież wdrażała się w kasynie do praktycznego i w miarę możności samodzielnego rozwiązania tego zagadnienia w ramach posiadanego budżetu (kredytów), w ciepłym i miłym lokalu prowadziła swoją świetlicę, urządzała zebrania, robiła czasem skromne przyjęcia dla rodziców przy ewent. bufecie składkowym (matek) i w ten sposób rozwijała zmysł praktyczny i doznawała radosnego uczucia, jakie winno dziecko doznawać, gdy zrobi przyjemność rodzicom lub bezpłatnie i bezinteresownie pomoże swemu koledze (koleżance).

BACZNOŚĆ! UWAGA!

Już niedługo, bo 29-go bm.

rozpoczną się

„Dwa Najtańsze Tygodnie"

„BŁAWAT" B. Gęstwicki,

Nowemiasto.

Mówcy w serdecznych słowach dziękowali J. W. Panu Dyrektorowi za opiekę nad młodzieżą oraz inicjatywę w pracy zbliżającą dom i szkołę. — Podkreślić należy miły i serdeczny nastrój i wzajemne pełne zaufanie między pp. Dyrektorem i Profesorami z jednej strony, a zebranymi z drugiej strony.

(—) Wacław Nowaczyk, prezes Komitetu Rodzicielskiego.

Wieczór gwiazdkowy.

Nowemiasto. We wtorek, 8 bm., wiecz. tut. Chór Kościelny urządził w Hotelu Centralnym wieczór gwiazdkowy, zagajenia którego dokonał przy żarzącej się choince prezes p. Jabłoński. Po odśpiewaniu kolendy „Wśród nocnej ciszy" nastąpiło łamanie opłatkiem, poczem uczestnicy gwiazdki zasiedli do skromnej kawki i herbatki, podczas której odśpiewano kolendy. Na zakończenie odśpiewał chór na 4 głosy kolendę „W żłóbku na sianie". Po uroczystości gwiazdkowej odbyła się tańcówka, która w miłym nastroju trwała do północy i którą zakończono odśpiewaniem modlitwy wieczornej.

Wieczór gwiazdkowy.

Nowemiasto. Tut. środowisko harcerskie urządza w sali Hotelu Centralnego w niedzielę, 20 bm., o godz. 17-tej (5 po poł.) gwiazdkę harcerską dla wszystkich drużyn harcerek, harcerzy oraz Koła i Grona Przyjaciół Harcerstwa.

Po gwiazdce o godz. 20 min. 30 odbędzie się zabawa taneczna, na którą wszystkich sympatyków harcerstwa serdecznie zapraszamy.

Czuwaj

Komenda Hufca Harcerek — Komenda Drużyn Miejsc. Harc.

Występ Teatru Żołnierskiego.

Nowemiasto. W ub. niedzielę zjechał do naszego miasta zespół Teatru Żołnierskiego 67 p. p. z Brodnicy. W 3-akt. komedji St. Daszyńskiej pt. „Zastąp mnie" nieszczególny był wybór kilku postaci, które w swych rolach czuły się dość nieswojo. Swietnym był jedynie służący Antek i właściciel „Opoki", p. Opocki. Cała sztuka pozostawiała dużo do życzenia ze względu na liczne dwuznaczniki, na które nasze społeczeństwo absolutnie nie jest łakome. Znacznie już milszą była 1-aktówka Wł. Bełzy „Słowiczek", połączona ze śpiewakmi.

W wykonaniu całości widoczny był atoli wielki pośpiech. Robiło to wrażenie, jakoby się spieszono, żeby móc jeszcze nocnym pociągiem odjechać. Piękny był występ orkiestry wojskowej, lecz szkoda, że tej części programu było jak najmniej.

Uchylenie wyroku I. instancji.

Nowemiasto. W nocy 12 stycznia ub. r. nieznani sprawcy dokonali napadu na dom Igielskiego Franciszka w Nowemmieście na wybudowaniu. Zastępcą właściciela, zawiadującym gospodarstwem, był Wojciechowski Roman. Gdy sprawcy starali się oknem wdostać do mieszkania, Wojciechowski strzelił do nich z dubeltówki, raniąc jednego z napadających, przyczem nie zdołał żadnego z nich rozpoznać.

Dochodzenia policyjne utwierdziły władze śledcze w przekonaniu, że napad został sfingowany. Wyrokiem Sądu Grodzkiego w Nowemmieście z dnia 6. VI. 1934 r. został Wojciechowski Roman skazany na 2 mies. więzienia i 60 zł poniesienia kosztów postępowania. Czując się tym wyrokiem pokrzywdzony, wniósł oskarżony odwołanie do Sądu Okręgowego w Grudziądzu. W wyniku rozprawy Sąd Okręgowy uchylił wyrok I. instancji, uznając Wojciechowskiego niewinnym zarzucanego mu przestępstwa. Koszta postępowania I i II instancji nałożono na Skarb Państwa.

Wieczorek gwiazdkowy.

Radomno. Dnia 6 stycznia rb. tut. Kat. Stowarzyszenie Młodzieży ż. urządziło, jak corocznie, swój wieczorek gwiazdkowy, który dzięki staraniom zarządu, jako też siły, która kieruje całą pracą Stowarzyszenia, wypadł bardzo mile.

Piękny ten zwyczaj — który istnieje wszędzie tam, gdzie tylko znajdzie się większe lub mniejsze zgromadzenie ludzi, mających jednakie idee i dążących do wspólnego celu, — rozpoczęto odśpiewaniem kolendy. Następnie drh. prezeska w krótkich, ale gorących, do głębi duszy przenikających słowach powitała Ks. Proboszcza, gości i druchny i wyraziła życzenia, by Stowarzyszenie nadal kroczyło po raz wytkniętej, a tak bardzo dla dobra społeczeństwa pożytecznej drodze. Po powitaniu nastąpiło tradycyjne łamanie się opłatkiem, a Ks. Proboszcz, nawiązując do działalności Stowarzyszenia z ubiegłego roku, zachęcił do dalszej pracy, podkreślając, że zgoda i jedność tylko zdolne są pokonać największe trudności i przełamać najsilniejsze zapory.

Teraz, kiedy głód przemówień został zaspokojony, kiedy wszyscy snuli jak najlepsze postanowienia na przyszłość, odezwał się inny głód — głód fizyczny. I o tem nie zapomniano. Dzięki ofiarnemu poświęceniu się gospodyni wszystkie druchny zasiadły do stołów, suto zastawionych, by spożyć wspólny posiłek. Posiłek urozmaicono deklamacjami, monologami i dialogiem, w czem główna zasługa druhny A. Rajkowskiej, która bezinteresownie tem się zajęła.

Na zakończenie przybył „gwiazdor", obładowany paczkami i wręczył każdemu podarek. Po odśpiewaniu kolendy druchny w bardzo uroczystym i podniosłym nastroju wróciły do domów.

Oprawy książek

zwyczajnych dla bibljotek publicznych
lub lepszych dla bibljotek prywatnych
w wykonaniu ozdobnem i inne prace
w zakres introligatorstwa wchodzące

przyjmuje do wykonywania terminowego
i po cenach przystępnych — — —

„Drwęca" Drukarnia

Nowemiasto, Rynek 4.

Lista ofiarodawców na rzecz powodzian.

Z gminy Nawra: Jan Graduszewski 25 kg pszenicy i 500 kg słomy, W. Domejko 250 kg pszenicy; żyta: Bol. Napiórkowski 150 kg, T. Napiórkowski 50 kg, Al. Sedlewski 50 kg, And. Osuch 50 kg; 12,5 kg: Fr. Wałowski; T. Smiechowski 150 kg słomy; B. Otremba 100 kg słomy.

Z gminy Nowydwór: E. Ballul 25 kg pszenicy; żyta: po 50 kg: T. Wachowski, K. Dęgowski, Fr. Jabłoński; po 25 kg: E. Chmielewski, H. Felske, Ema Bartkowska, Wł. Czarnecki, L. Klatt, K. Ballul, Wł. Rutkowski, M. Maja, B. Suwiński; 10 kg L. Dembiński.

Z gminy Osówiec: żyta: 30 kg: Dolny Wł.; po 25 kg: B. Rożańska, Fr. Wałaszek, Gurzyński Konr., Grzywicz Maks., Nowiński Jan, Turulski Fr.; 12,5 kg: Otręba Ant.; 5 kg: Jan Mówiński.

Z gminy W. Osówki: żyta: po 25 kg: Jan Sotewicz, J. Płotkowski, Ant. Reszka; 15,5 kg: Al. Lubowiecki; po 12,5 kg: Ant. Łukaszewski, Bol. Połomski, Jan Dąbrowski, Winc. Olszewski, Wal. Szydłowski, L. Krzyżanowski, Jan Prech.

Pożar.

Sampława. Dn. 14 bm. rano około godz. 7 powstał pożar w zagrodzie osadnika Wrońskiego. Z niewiadomych dotąd przyczyn ogień powstał w szopie, którą momentalnie objęły płomienie i która też zgorzała. Dzięki akcji ratown. zapobieżono rozszerzeniu się ognia na inne budynki. Spaliło się też kilka kur i pies. Resztę inwentarza zdołano uratować. Spalony objekt nie przedstawiał wielkiej wartości.

Na wieczny spoczynek.

Swiniarc. Smierć kierow. placówki tut. Młodych Stron. Narod. śp. Klemensa Zakrety okryła naszą placówkę ciężką żałobą. Młodzi postanowili gremjalnie oddać Zmarłemu ostatnią przysługę. Pogrzeb odbył się w poniedziałek. Trumnę ze zwłokami z parafj. kościoła w Zwiniarzu na cmentarz ponieśli koledzy zmarłego w mundurkach, taksamo chorągwie, proporce oraz wieńce. Na grobie złożono wieńce od placówki Swiniarc, Zarządu Obw. i placówki Prątnica. Pogrzeb był manifestacją uczuć przyjaźni i koleżeństwa, jaka cechuje Młodych w walce o jedność i wielkość narodową Ojczyzny. Młodzi po odniesieniu zwłok kierow. na wieczny spoczynek byli gośćmi rodziny Zmarłego.

Przedstawienie KSM. ż.!

Grodziczno. Jak wynika z dzisiejszego ogłoszenia, nasze KSM. żeńskie urządza w niedzielę, dnia 20 bm., dobrze się zapowiadającą imprezę pogwiazdkową, na program której składa się przedstawienie amatorskiej sztuczki „Werbel Domowy", a na zakończenie zabawa taneczna. Nie wątpimy zgoła, że społeczeństwo Grodziczna i okolicy imprezę tę poprze jak najliczniej i najwydatniej ze względu na wzniosły cel, jakiemu służą nasze kat. towarzystwa młodzieży.

Wyjaśnienie w sprawie artykułu pod tyt.: „Podejrzana hojność".

Prątnica. We wtorkowym nr. z d. 8 bm. naszej gazety ukazała się wzmianka pt. „Podejrzana hojność". Ja w tej sprawie chcę zabrać głos i dać należyte ku temu wyjaśnienie co do gwiazdki tut. „Strzelca". Nieprawdą jest, że ja miałem podarować tut. strzelcowi na gwiazdkę „cały" placek i 5 zł w gotówce. Prawdą natomiast jest, że nic nie dałem. Bo jeśli chciał „Strzelec" wyprawić gwiazdkę, to niech wyłoży z kasy albo niech chodzą po kweście po członkach! Co ja, niecłonek, mam do ich gwiazdki? „Skąpym jegomościem" znowu nie jestem, jak mnie p. autor nazwał. Zbyt „naiwnym kmiotkiem", jak się autorowi wydaje, też nie jestem. Bardziej naiwnym odemnie napewno jest ów korespond., że strzeleckim bajkom uwierzył. A nie dość jeszcze, że uwierzył, ale publicznie śmiał w gazecie ogłosić. A trzeba było Panu, p. Korespondencie, pamiętać o tem, że strzelec często strzela nieprawdziwemi wieściami, a Pan na lep tych jego fałszywych wieści poszedł, rozgłaszając je najpierw w Prątnicy, a potem żywo do gazety. Gdy byłem we wiosce, powiada mi pewien pan, żem się tak hojnym okazał dla „Strzelca". Ja nato; Jak i co? A no, odpowiada mi ów pan: „Darował Pan cały placek i 5 zł". Ja owemu panu powiadam, że nic nie dałem. Gdyby mi ów pan tego nie powiedział, wcale nie wiedziałbym, że ta sprawa mnie się tyczy. Na żadne urzędy w gminie nie choruję, jak ów korespondent mi zarzuca, bo blisko 26 lat zamieszkuję w Prątnicy, żadnego urzędu płatnego nie sprawowałem, przeciwnie, sprawuję 25 lat pewien urząd w gminie, ale tylko honorowy (niepłatny). A więc, p. Autorze, spamiętaj to sobie dobrze na przyszłość! „Jest to cnota nad cnotami, trzymać język za zębami".

Karczewski Jan.

(Od redakcji: Ponieważ niczyje nazwisko nie zostało wymienione, więc redakcja nie wiedziała zgoła, o kogo się rozchodzi).

RUCH TOWARZYSTW.

Nowemiasto. Dnia 30 bm. o godz. 18 w lokalu p. Serożyńskiego odbędzie się walne zebranie Ochotniczej Straży Pożarnej Nowegomiasta n. Drw. z następ. porządkiem obrad:

1. Zagajenie zebrania i powitanie gości.
2. Odczytanie protokółu z ostatniego zebrania walnego.
3. Sprawozdanie zarządu: a) naczelnika, b) sekretarza i c) skarbnika.
4. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
5. Wręczenie odznak za wysługę lat poszczególnym członkom Straży.
6. Wybór Komisji Rewizyjnej.
7. Wybór Komitetu Zabawowego.
8. Wolne głosy i wnioski.

Zarząd.

Nowemiasto. W poniedziałek, dnia 28 bm. o godz. 20 tej odbędzie się w hotelu p. Bony walne zebranie Towarzystwa Spiewu „Harmonja" z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie.
2. Odczytanie protokółu z ostat. walnego zebrania oraz z ostatniego zebrania miesięcznego.
3. Wybór prezydjum walnego zebrania.
4. Sprawozdanie ustępującego Zarządu (prezesa, dyrygenta, sekretarza, skarbnika i bibliotekarza).
5. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
6. Udzielenie absolutorjum ustępującemu Zarządowi.
7. Wybór nowego Zarządu
8. Wybór Komisji Rewizyjnej.
9. Uchwalenie budżetu.
10. Wolne wnioski i zakończenie.

Uprasza się o przybycie wszystkich Członków. Zarząd.

Nowemiasto. Cech stolarski na Nowemiasto i okolicę odbędzie swoje kwartalne zebranie w dniu 20 stycznia 1935 r. o godz. 1-ej po poł. w lokalu p. Strehla w Nowemmieście. O liczny udział wszystkich stolarzy uprasza się Zarząd.

Lubawa. W niedzielę, dnia 20 stycznia 35 r., odbędzie się w lokalu p. Piotrowicza w Lubawie o godz. 2-giej po południu zebranie byłych uczni Szkoły Rolniczej na powiat lubawski. Przybycie wszystkich absolwentów jest konieczne, ponieważ będą omawiane bardzo ważne sprawy. Zarząd.

Zagłębie Saary wraca do Niemiec.

Wynik ogólny.

Przeszło 90 proc. oświadczyło się za Niemcami.

Genewa, 15. 1. Krótko po godzinie 8,00 rano nadszedł tu wynik ogólny plebiscytu w Saarze.

Z 539.300 uprawnionych, głosowało 528.704

Z tego za powrotem do Niemiec padło 476.089 głosów, za „status quo" 46.613, za przyłączeniem do Francji 2.083 głosów.

901 głosów było nieważnych; kartek białych oddano 1256.

Święto dla wszystkich.

Saarbruecken. Na dzień ogłoszenia wyników plebiscytu szkoły zostały zamknięte z polecenia komisarza szkolnego Ligi Narodów, Richliego.

„Deutsche Front" ogłosiła, że dzień dzisiejszy ma być dniem radości; we fabrykach praca zostanie przerwana.

W miastach przygotowano szereg sal, w których głośniki rozniosą przemówienia dygnitarzy hitlerowskich i samego „fuehrera" oraz wynik plebiscytu, ogłoszony z urzędu przez prezydenta Rodhego.

Składy, przedsiębiorstwa przemysłowe i wszelkie warsztaty pracy zostały na ten dzień zamknięte.

Po zwycięstwie!

Kanclerz proklamuje pokój z Francją

Po odzyskaniu Saary Niemcy na zachodzie uspokojone. — Niepokojące milczenie kanclerza o granicy wschodniej.

Berlin, 15. 1. Z zapartym tchem całe Niemcy oczekiwały ub. nocy ogłoszenia wyników plebiscytu saarskiego. Bezpośrednio po podaniu przez radjo ostatecznego wyniku przemówił pełnomocnik kanclerza Buerckel z Neustadt (Saara), zdając Hitlerowi sprawę z przebiegu plebiscytu i podkreślając, że obecnie świat rozumie, iż Ren jest rzeką niemiecką, ale nie jest granicą Niemiec.

Z kolei zabrał głos **kanclerz Hitler**, wygłaszając przez radjo monachijskie krótkie przemówienie, w którem podziękował mieszkańcom Saary w imieniu narodu niemieckiego za okazane dowody wierności i wezwał ich do zachowania również w obecnej chwili największej dyscypliny.

Wasza decyzja — oświadczył Hitler — umożliwia mi dziś złożenie deklaracji na rzecz uspokojenia Europy, **że po przyłączeniu Saary Rzesza Niemiecka nie będzie już stawiała żadnych zadań terytorjalnych wobec Francji.** Życzeniem naszem jest, aby kres tak smutnej krzywdy przyczynił się do uspokojenia społeczeństw europejskich.

Niemcy, o ile zdecydowane są zapewnić sobie równouprawnienie, o tyle gotowe są nie ociągać się ze spełnieniem żądań, koniecznych dla przywrócenia prawdziwej solidarności narodów wobec obecnych niebezpieczeństw.

Prem. Flandin oświadcza, że Francja nie będzie kwestjonować.

Paryż. Agencja Havasa donosi, iż premjer Flandin oświadczył, że Francja jest zadowolona ze ścisłego zastosowania przepisów w czasie plebiscytu w Zagłębiu Saary.

Zaden Francuz — mówił premjer — nie będzie podawał w wątpliwość rezultatów plebiscytu. Należy się spodziewać, iż wszystkie drażliwe kwestje między Francją a Niemcami będą mogły być z łatwością uregulowane pod egidą Ligi Narodów.

Jestem przekonany — zakończył premjer — że we Francji ogromna większość pragnie stopniowego polepszenia się stosunków francusko-niemieckich celem doprowadzenia do pokojowej współpracy wszystkich państw europejskich.

Nin. Beck zachorował w Genewie.

Genewa, 15. 1. Min. Beck zachorował w Genewie na bronchit prawego płuca. Z powodu podniesionej temperatury (38 stopni) lekarze zalecili mu pozostanie w łóżku.

Wczoraj min. Beck przyjął w hotelu ministra tureckiego Ruszdi Arasa i ministra węgierskiego Kalaya.

Awanse nauczycieli.

Warszawa. Na dzień 1 stycznia awansowało ogółem przeszło 24 i pół tys. nauczycieli do wyższych kategoryj służbowych. Pobory nauczycieli awansowanych, po odjęciu dodatków wyrównawczych, zwiększone zostały o około 70 tys. zł miesięcznie, co wynosi średnio na każdego nauczyciela 58 zł.

W okręgu poznańskim z X do IX kategorji awansowało 2.623 nauczycieli, z IX do VIII kategorji 373, z VIII do VII 807. W zakładach kształcenia nauczycieli awansowało ogółem 219 nauczycieli, w tem w okręgu poznańskim z X do IX kat. jeden, z IX do VIII siedmiu, VIII do VII 15, z VII do VI — 27.

W szkolnictwie średniem awansowało ogółem 956 nauczycieli, w tem w okręgu poznańskim z X do IX — 2 nauczycieli, z IX do VIII — 67, z VIII do VII — 72, z VII do VI — 90.

W szkolnictwie zawodowem awansowało 111 nauczycieli, w tem w okręgu poznańskim z X do IX — kategorji — 1 nauczyciel, z IX do VIII — 7, z VIII do VII — 5, z VII do VI — 16.

W szkolnictwie rolniczem awansowało ogółem 58 nauczycieli, a w tem w okr. poznańskim z VII do VI dwóch.

Niezwykłe zjawisko przyrody na Bałtyku.

Hel. Rybacy kaszubscy zaobserwowali onegdaj niezwykłe zjawisko opadnięcia wód otwartego Bałtyku na odcinku 50 mtr. pomiędzy przylądkiem Rozewskim a Ostrowem i odsłonięciem znacznej przestrzeni dna.

Rybacy zaczęli poszukiwać bursztynu i znaleźli wiele bryłek, ważących do 400 gr. Również natrafiono na wielką ilość ryb, przeważnie zmarzniętych.

Przyczyną tak wielkiego opadnięcia wód Bałtyku był wiejący od dłuższego już czasu wiatr południowo wschodni, który przez odepchnięcie wód od brzegu spowodował obniżenie się poziomu normalnego. Obecnie poziom wód znacznie się podniósł.

GIEŁDA ZBOŻOWA W POZNANIU.

Notowania oficjalne z dnia 15. 1.
Płacono w złotych za 100 kg.

Żyto	15.25— 15.50
Pszenica	15.75— 16.25
Jęczmień	21.25— 22.00
Owies	15.25— 15.75
Mąka żytnia	20.75— 21.75
Mąka pszenna 65 proc.	23.50— 24.00
Otręby żytnie	10.00— 11.00
Otręby pszenne	10.50— 11.00
Rzepak zimowy	41.00— 44.00
Rzepik latowy	38.00— 40.00
Siemię lniane	43.00— 45.00
Groch Victoria	39.00— 42.00
Groch Folgera	32.00— 35.00
Łubin niebieski	8.50— 9.00
Łubin żółty	10.00— 10.50
Seradela	11.00— 13.00
Gorczyca	40.00— 43.00
Wyka latowa	23.00— 25.00
Koniczyna czerwona	130.00—140.00
Koniczyna biała	80.00—110.00
Koniczyna szwedzka	180.00—200.00
Przelot	80.00—100.00
Tymoteusz	60.00— 70.00
Mak niebieski	34.00— 37.00

Ujęcie gońca-defraudanta.

Toruń. Urządzony przez policję toruńską pościg za gońcem Sledzianowskim, który przed kilku dniami zainkasował w KKO. dla swego chlebodawcy, kupca Gruetzmachera, 6.000 zł i więcej nie powrócił, został uwieńczony pomyślnym rezultatem.

Przy Sledzianowskim, którego ujęto w jednej z bydgoskich restauracyj, znaleziono tylko 320 zł i różne świeżo zakupione towary, gdyż resztę, tj. zł 5000, oddał on swemu koledze, niej. Jasińskiemu, który zbiegł. Dalsze poszukiwania w toku.

KĄCIK RADJOWY

Audycje Polskiego Radja w Warszawie.

Czwartek, dn. 17. I. 6.45 Audycja poranna. 12.10 „Nad Styrem i Horyniem" — pogadanka dla dzieci o Wołyniu. 12.30, 13.10 XI-ty Poranek Szkolny. 13.00 Dzien. południ. 13.05 Z rynku pracy. 15.35 Przegląd giełd. 15.45 Koncert. 16.45 Lekcja języka francusk. 17.00 Słuchowisko pt. „Barberina". 18.00 Skrzynka poczt. 18.10 „Moje uwagi o żywieniu krów zimą." 18.25 Płyty. 18.45 „Co czytać". 19.00 Recital fortep. Wernera. 19.20 Feljeton akt. 19.30 Płyty. 19.50 Wiad. sport. 20.00 21.00 Koncert symf. z Filharm. Poznańskiej. 20.45 Dzien. wiecz. 20.55 „Jak pracujemy w Polsce"? 21.45 „Skutki walki z religją". 22.00 Koncert reklamowy. 22.15 23.05 Muzyka taneczna. 22.45 Rozmowy z angielskimi słuchaczami P. R.

Piątek, dn. 18. I. 6.45 Audycja poranna. 12.10, 13.05 Koncert. 12.45 „Emigrantki" — odczyt. 13.00 Dzien. południ. 15.35 Przegląd giełd. 15.45 Audycja lekkich piosenek. 16.45 Audycja dla chorych ze Lwowa. 17.15 Recital skrzypc. ze Lwowa. 17.50 „Przegląd wydawnictw". 18.00 „Wiad. roln.". 18.15 Płyty. 18.45 „Łowy dawniej i dziś" (Odczyt). 19.00 Recital śpiew. Cywińskiej z Poznania. 19.20 Pogadanka akt. 19.30 Płyty. 19.50 Wiad. sport. 20.00 „Jak spędzić święto". 20.05 Pogadanka muzyczna. 20.15 Koncert symf. z Filharm. Warsz. W przerwie Dzien. wiecz. oraz „Jak pracujemy w Polsce"? 22.30 Recytacje poezyj. 22.40 Koncert reklam. 23.05 Muzyka tan.

Urzędowe sprawozdanie targowej Komisji w Poznaniu

z dnia 15. 1. 1934 r.

Woły:	
Pełnomięsiste wytuczone nieoprzęane	52— 56
Mięsiste tuczone młodsze	44— 48
Mięsiste tuczone starsze	34— 38
Miernie odżywione	28— 30
Buhaje:	
Wytuczone pełnomięsiste	48— 50
Tuczone mięsiste	36— 40
Nietuczone, dobrze odżyw. starsze	28— 30
Miernie odżywione	24— 28
Krowy:	
Wytuczone pełnomięsiste	50— 54
Tuczone mięsiste	40— 44
Nietuczone dobrze odżywione	24— 28
Miernie odżywione	20— 22
Cielęta:	
Najprzedniejsze cielęta wytuczone	56— 62
Tuczone cielęta	48— 54
Dobrze odżywione	42— 46
Miernie odżywione	36— 40
Jałowice:	
Wytuczone pełnomięsiste	52— 56
Tuczone mięsiste	46— 48
Nietuczone, dobrze odżywione	36— 40
Miernie odżywione	28— 30
Owce:	
Wytuczone pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy	58— 60
Tuczone starsze skopy i maciorki	50— 52
Dobrze odżywione	00— 00
Świnie (tuczniki):	
Pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi	56— 60
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg żywej wagi	52— 54
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg żywej wagi	48— 50
Mięsiste ponad 80 kg żywej wagi	42— 46
Maciory i późne kastraty	44— 52

GIEŁDA WARSZAWSKA

Dolar 5.30$^{3}/_{8}$; frank francuski 34.93$^{1}/_{2}$; frank szwajcarski 171.46; funt szterling 25.91; marka niemiecka 212.55; korona czeska .12.

Za redakcję odpowiedzialny: Wacław Weilandt w Nowemmieście.
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkod w składzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Za oddanie ostatniej przysługi naszej ukochanej Zmarłej
ś. p.
Marji z Leskich Kurek'owej
jak również za okazane nam tak szczere i liczne dowody współczucia oraz ofiarowane wieńce, składamy Wielebnemu Duchowieństwu, Krewnym i Znajomym serdeczne
„Bóg zapłać"
Mąż i rodzina.
Mortęgi, Nowemiasto, Skórcz, w styczniu 1935.

Kupujemy po cenach najwyższych
TYMOTKĘ
i
WSZELKIE KONICZYNY
„ROLNIK"
Spółdzielnia roln.-handlowa
Lubawa, tel. 39. **Nowemiasto,** tel. 49.

Papier higjeniczny
w różnych gatunkach poleca tanio
Księgarnia „Drwęca" Nowemiasto.

Ogłoszenie.
Uczeń kl. VII-ej Państw. Gimnazjum w Nowemmieście, Niesiobędzki Tadeusz z Tylic, zgubił swą legitymację uczniowską Nr. 116 i zniżkę kolejową Nr. 115. Odnalezione dokumenty uprasza się zwrócić Dyrekcji Gimnazjum, która zarazem przestrzega przed następstwami, wynikającemi z próby korzystania z tych dokumentów przez osoby do tego nieuprawnione. **Dyrekcja.**

Gmina Gwiździny wydzierżawi kuźnię
w dniu 21 stycznia 1935 o godz. 2 po poł. w szkole w Gwiździnach. Warunki na miejscu.
Cegielski, sołtys.

Tapety
w wielkim wyborze
— — poleca — —
Księgarnia „Drwęca"

DRUKI
wszelkiego rodzaju
zwyczajne do najwykwintniejszych
po cenach przystępnych
wykonuje
terminowo gustownie
Drukarnia „Drwęcy"
Nowemiasto.

Pasterz
obejmujący i dój krów (4 dojarki) potrzebny od 1 kwietnia.
Lipowydwór.

Poszukuję od 1-go marca rb. samotnego
szwajcara
do 15 krów i młodego bydła.
Adolf Jach, Fitowo,
pow. Lubawa.

Makuchy lniane
Makuchy słonecznikowe
Mączkę makuchową 44 proc.
(składającą się z makuchów sojowych, orzecha ziemnego i ziarn palmowych,
Otręby pszenne szale
Otręby żytnie
poleca
„ROLNIK" Spółdz. roln.-handl.
Lubawa, tel. 39. **Nowemiasto,** tel. 49.

Uczeń młynarski
potrzebny od zaraz
Młyn Babalice,
p. Lipinki, pow. lubawski.

FORMULARZE
poleca
Drukarnia „Drwęca"

Kat. Stow. Młodz. żeńskiej w Grodzicznie
urządza w niedzielę, dnia 20-go stycznia rb. na sali p. Wilmańskiego o godz. 17-tej
przedstawienie amatorsk.
p. t.
„Werbel domowy".
oraz występy chóru.
Po przedstawieniu
ZABAWA TANECZNA.
O liczny udział gości prosi
Zarząd.

Książki handlowe
wszystkich rodzai
poleca w wielkim wyborze
„DRWĘCA" Księg. NOWEMIASTO.